

Zależność pomiędzy prawem własności intelektualnej i prawami człowieka

*Każdy człowiek jest najlepszym sędzią
własnych interesów¹*

1. Standardy w zakresie międzynarodowego systemu prawnego własności intelektualnej nieustannie transformują². W ostatnim dziesięcioleciu nastąpił gwałtowny wzrost standardów ochrony własności intelektualnej, zarówno w obszarze przedmiotu, jak i zakresie chronionych praw. Postęp technologiczny wywołał zapotrzebowanie na nowe formy ochrony prawnej, zarówno przez podmioty publiczne, jak i prywatne³.

Przyczyn takiego przewartościowania można dopatrywać się w wielu uwarunkowaniach. Poza czynnikiem technologicznym dużą rolę odgrywają okoliczności społeczne oraz gospodarcze. Zarówno przedstawiciele rządów, partii, jak i rozmaitych grup społeczeństwa obywatelskiego zajmują różnorodne stanowiska w kwestiach związanych z prawem własności intelektualnej.

Materia ta obejmuje bardzo szerokie spektrum aspektów. Zalicza się do nich zarówno patentowanie leków, różnorodność biologiczna, tradycyjna wiedza, jak i cyfrowe oraz analogowe treści chronione prawem autorskim, czy harmonizacja przepisów proceduralnych⁴.

Rezultatem takiej sytuacji jest istnienie dysfunkcyjnych norm, nieustające polemiki o zasady czy wartości merytoryczne, konkurencja między instytucjami międzynarodowymi mającymi udział we własności intelektualnej oraz rozprzestrzenianie się zobowiązań traktatowych czy niewiążących aktów prawnych⁵. Dodatkowo sytuację komplikuje fakt, że opisana sytuacja występuje w świecie o ogromnej różnorodności kulturowej mającej charakter zarówno globalny, regionalny, jak i lokalny⁶.

¹ A. Preisner, *Paternalizm a wolność*, [w:] M. Jabłoński, S. Jarosz-Żukowska (red.), *Aktualne wyzwania ochrony wolności i praw jednostki. Prace uczniów i współpracowników dedykowane Profesorowi Bogusławowi Banaszakowi*, Wrocław 2014, s. 62.

² A.R. Chapman, *The human rights implications of intellectual property protection*, "Journal of International Economic Law" 2002, nr 5(4), s. 861–882.

³ I. Lloyd, *Information Technology Law*, Oxford University Press, Oxford 2017, s. 37.

⁴ Ch. Oguamanam, *Beyond Theories: Intellectual Property Dynamics in the Global Knowledge Economy*, "Wake Forest Intell Prop LJ" 2006, nr 9, s. 112.

⁵ Por: R. Hefler, *Human Rights and Intellectual Property: Conflict or Coexistence?*, "Minnesota Intellectual Property Review" 2003, nr 5/1, s. 57-58.

⁶ J. Firestone, *Cultural Diversity, Human Rights, and the Emergence of Indigenous Peoples in International and Comparative Environmental Law*, "American University International Law Review" 2005,

Analizując dalej sytuację, należy podkreślić, że brak równowagi w zakresie praw własności intelektualnej działa na korzyść posiadaczy praw, lecz ze szkodą dla użytkowników, powodując nieustanną erozję wyjątków i ograniczeń umożliwiających legalne korzystanie z dóbr chronionych prawem własności intelektualnej. Rysując dalej obraz obecnie panujących uwarunkowań, zaznaczyć należy, że zarówno w środowisku cyfrowym, jak i analogowym rysuje się sytuacja polegająca na monopolizowaniu wiedzy poprzez restrykcyjne reguły dotyczące własności intelektualnej⁷. Obserwować można presję na zwiększenie ochrony praw własności intelektualnej w imię harmonizacji przepisów. Sytuacja taka prowadzi do kurczenia się domeny publicznej, czego efektem jest negatywny wpływ na edukację, badania i kreatywność. Natomiast technologiczne środki ochronne stwarzają poważne bariery w dostępie do informacji oraz promowaniu badań i innowacji. To z kolei prowadzi do rozżewu między cyfrowo zaawansowanymi a cyfrowo ograniczonymi podmiotami. Obecne przepisy dotyczące praw własności intelektualnej sprzyjają uzależnieniu krajów rozwijających się od krajów rozwiniętych. Wszystko to wpływa na brak prawnej pewności.

2. Niedawna fala sprzeciwu wobec szybkiego wzrostu praw własności intelektualnej związana z ACTA⁸ spowodowała, że prace Światowej Organizacji Handlu (WTO) i Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (WIPO) – dwóch najbardziej znanych międzynarodowych organizacji zajmujących się prawem własności intelektualnej – stały się w martwym punkcie. W WTO kwestie związane z patentowaniem leków, różnorodnością biologiczną, patentami i prawami hodowców roślin, ochroną oznaczeń geograficznych pozostają nierozwiązane⁹. Kraje uprzemysłowione wpływają na kształt normatywnych reguł dotyczących patentowania, utworów audiowizualnych czy praw nadawców. Kraje rozwijające się i grupy konsumenckie nie pozostają bierne, wymagając, by WIPO poświęcało większą uwagę publicznemu dostępowi do wiedzy i ruchom sprzyjającym kreatywności i innowacji (A2K)¹⁰. Powstały zatem ugrupowania reprezentujące zupełnie skrajne argumenty, które zasadniczo neutralizują się nawzajem. Dzieje się tak m.in. dlatego, że każda ze stron blokuje lub opóźnia propozycje drugiej strony, czyniąc debaty coraz bardziej kontrowersyjnymi i pogrążonymi w formalizmie proceduralnym.

Tymczasem rozmaite podmioty, unikając ekspansji przepisów dotyczących własności intelektualnej rozpoczynają współpracę np. ze Światową Organizacją Zdrowia czy Organizacją ds. Wyżywienia i Rolnictwa, bądź kosztem wielostronnych umów decydują się na podpisanie dwustronnych czy regionalnych umów handlowych¹¹.

nr 20/2, s. 219, 292.

⁷ J. Hua (ed.), *Toward A More Balanced Approach: Rethinking and Readjusting Copyright Systems in the Digital Network Era*, Springer-Verlag Berlin Heidelberg, 2014, 39-67.

⁸ Ch.R. McManis, *The Proposed Anti-Counterfeiting Trade Agreement (ACTA): Two Tales of a Treaty*, "Houston Law Review" 2009, nr 46, s. 1235.

⁹ M. Woods, *Food for Thought: The Biopiracy of Jasmine and Basmati Rice*, "Albany Law Journal of Science and Technology" 2002, nr 12, s. 123.

¹⁰ M. Rimmer, *Digital Copyright and the Consumer Revolution: Hands Off My iPod*, Edward Elgar, Cheltenham, Camberley UK, Northampton USA 2007, s. 303.

¹¹ Por: F. Abbot, T. Cottier, F. Gurry, *International Intellectual Property in an Integrated World Economy: 2010*, Wolters Kluwer Law & Business, Austin/Boston/Chicago: Aspen Publishers, 2015.

Mając na uwadze powyższe konstatacje, śmiało można postawić tezę, że normatywne i pozanormatywne uwarunkowania dotyczące własności intelektualnej przechodzą kryzys.

3. W takich właśnie okolicznościach zachodzi konieczność rozstrzygnięcia praktycznych kwestii własności, użytkowania, dostępu, eksploatacji i czasu funkcjonowania nowych form własności intelektualnej. Stało się to tym bardziej konieczne, że opisane wyżej zmiany sprawiły, że prawa własności intelektualnej stały się istotne dla szerokiego wachlarza kwestii gospodarczych, społecznych i politycznych, z ważnymi implikacjami dla praw człowieka, w tym zdrowia publicznego, edukacji, żywności i rolnictwa, prywatności i wolności słowa¹².

Nie ulega jednak wątpliwości, że taka sytuacja podkreśla potrzebę opracowania kompleksowego i spójnego systemu praw człowieka uwzględniającego wielorakie aspekty prawa własności intelektualnej. Jeżeli bowiem obrońcy praw człowieka nie zapewnią skutecznej intelektualnej i organizacyjnej przeciwwagi dla interesów gospodarczych, krajobraz własności intelektualnej zostanie w nadchodzących latach przekształcony bez należytego uwzględnienia wpływu na prawa człowieka¹³.

Pytania, na które należy odpowiedzieć podczas konstruowania takich standardów, są fundamentalne. Obejmują kwestie tak podstawowe, jak zdefiniowanie standardów dla praw chronionych przez każdy z systemów. Zastanowienie się, czy odpowiednie normy postępowania są prawnie wiążące czy mają charakter wytycznych; czy określone normy przyznają jednostce uprawnienia wobec państwa; czy adresatem norm jest jednostka czy państwo; jakie zasady są przyjmowane w celu wyeliminowania niespójności między prowadzoną polityką.

Niewątpliwie ukształtowany system musi odróżniać sytuacje, w których dwa systemy prawne mają takie same lub podobne cele, ale mogą stosować inne reguły lub mechanizmy do osiągnięcia tych celów.

Wreszcie, standardy muszą zawierać wymiar instytucjonalny, który uwzględnia zróżnicowane ustawodawstwo międzynarodowe i krajowe oraz organy orzekające, w których państwa i podmioty niepaństwowe generują nowe reguły, normy i strategię egzekwowania.

Od XIX wieku międzynarodowe porozumienia chroniły moralne i materialne interesy twórców, wynalazców i innych twórców własności intelektualnej. Jednak koncepcjonalizacja tych zagadnień na płaszczyźnie praw człowieka była praktycznie nieodkryta. Własność intelektualna pozostawała „normatywnym zaściankiem” w rozwijającym się po II wojnie światowej ruchu praw człowieka¹⁴. Pomijając szczegółowe omówienie historycznych ustaleń dotyczących zarówno praw człowieka jak i własności intelektualnej, na

¹² P. Cullet, *Human Rights and Intellectual Property Protection in the TRIPS Era*, “Human Rights Quarterly” 2007, nr 29, s. 404.

¹³ A.R. Chapman, *Approaching Intellectual Property as a Human Right (obligations related to Article 15(I)(c))*, “Copyright Bulletin” 2001, nr 35, s. 14–17.

¹⁴ L.R. Hefler, *Toward a Human Rights Framework for Intellectual Property*, “U.C. Davis Law Review” 2007, nr 40, s. 971.

które w tym artykule nie ma miejsca, ograniczę się do wskazania konkretnych zapisów prawnych będących fundamentem dla pozostałych ustaleń normatywnych¹⁵.

Międzynarodowy dokument, który można chyba uznać za konstytucjonalizujący reżim praw człowieka, to Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (1948)¹⁶. Deklaracja nie odnosi się wyraźnie do praw własności intelektualnej, ale art. 27 ust. 1 stwierdza, że każdy człowiek ma prawo do swobodnego uczestniczenia w życiu kulturalnym społeczeństwa, do korzystania ze sztuki, do uczestniczenia w postępie nauki i korzystania z jego dobrodziejstw. Sprawę nieco komplikuje ust. 2 omawianego przepisu, stanowiący, że każdy człowiek ma prawo do ochrony moralnych i materialnych korzyści wynikających z jakiegokolwiek jego działalności naukowej, literackiej lub artystycznej. W ten sposób art. 27 wprowadza pewien rodzaj dysonansu między zasadami, które chronią twórców informacji, a tymi, które zapewniają wykorzystanie i rozpowszechnianie informacji. Uznanie interesów autorów w deklaracji jest uzupełnione treścią art. 17, odnoszącego się do ogólnego prawa własności.

Prawa zawarte w deklaracji, dalej rozwijane w Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych (MPPOP)¹⁷ w korelacji z Międzynarodowym Paktem Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (MPPGSK)¹⁸ składają się na fundament na którym należy opierać kolejne ustalenia. Dla porządku przypomnę, że art. 15 ust. 1 MPPGSK stanowi prawo każdego do: a) udziału w życiu kulturalnym; b) korzystania z osiągnięć postępu naukowego i jego zastosowań; c) korzystania z ochrony interesów moralnych i materialnych, wynikających z wszelkiej twórczości naukowej, literackiej lub artystycznej, której jest autorem¹⁹. Na temat tego co oznacza „prawo do czerpania korzyści z postępu naukowego” dla naukowców, a co dla podmiotów gospodarczych czy działających na rzecz praw człowieka w tym zakresie? Kto jest odpowiedzialny za to, aby wszyscy mieli to prawo zagwarantowane? Jak to prawo odnosi się do innych praw człowieka, w tym praw własności intelektualnej? Próby odpowiedzi podejmowane są w wielu publikacjach²⁰. Pytania te sformułowano w tym miejscu po to, aby wskazać na istniejące zawiłości. Uzupełnieniem omawianego powyżej przepisu jest art. 19 MPPOP, w którym czytamy, że każdy człowiek ma prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów, ma prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez

¹⁵ *International Human Rights and the International Human Rights System A Manual for National Human Rights Institutions*, Asia Pacific Forum of National Human Rights Institutions 2012.

¹⁶ M. Zubik (red.), *Wybór dokumentów prawa międzynarodowego dotyczących praw człowieka*, Warszawa 2008, s. 11.

¹⁷ Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

¹⁸ *Ibidem*, poz. 169.

¹⁹ A.R. Chapman, *Approaching Intellectual Property as a Human Right, Obligations Related to Art. 15(1)(c)*. UN Doc. E/C.12/2000/12.

²⁰ *Giving Meaning to the Right to Science: A Global and Multidisciplinary Approach*, Report prepared under the auspices of the AAAS Scientific Responsibility, Human Rights and Law Program and the AAAS Science and Human Rights Coalition, Washington DC, 2017; A. Chapman, *Development of Indicators for Economic, Social and Cultural Rights: The Rights to Education, Participation in Cultural Life and Access to the Benefits of Science*, [w:] Y. Donders, V. Volodin (ed.), *Human Rights in Education, Science and Culture: Legal Developments and Challenges*, UNESCO 2007, s. 111,152.

względu na granice państwowe, ustnie, pismem lub drukiem, w postaci dzieła sztuki bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego wyboru. Realizacja praw przewidzianych w ust. 2 niniejszego artykułu pociąga za sobą specjalne obowiązki i specjalną odpowiedzialność. Może ona w konsekwencji podlegać pewnym ograniczeniom, które powinny być jednak wyraźnie przewidziane przez ustawę i które są niezbędne w celu: a) poszanowania praw i dobrego imienia innych; b) ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo zdrowia lub moralności publicznej. W tym miejscu należy wskazać, że postanowienia o podobnej treści zawiera także Afrykańska Karta Praw Człowieka i Ludów z 1981 roku²¹, gwarantując w art. 14 prawo własności, chociaż następnie uznaje, że prawo to może być naruszone w „interesie publicznym lub w ogólnym interesie wspólnoty”. Amerykańska Konwencja Praw Człowieka z 1969 r.²², w art. 21 (I) uznaje prawo własności, prawo, którego nikt nie może być pozbawiony „z wyjątkiem zapłaty sprawiedliwego odszkodowania”. Prawo do własności zostało uwzględnione w Protokole 1 do Europejskiej Konwencji Praw Człowieka²³.

Zatem wskazane wyżej akty przyjmują w poczet kreowanych praw, zarówno osobiste i materialne interesy autorów i wynalazców, jak i prawo do korzystania ze sztuki i do udziału w postępie naukowym i jego korzyściach. Klauzule te zapewniają ochronę twórcom i innowatorom oraz owocom ich intelektualnych wysiłków. Podkreślają jednak także prawo społeczeństwa do korzystania z postępu naukowego i kulturalnego, tworzonego przez wytwory własności intelektualnej. Teksty przytoczonych zapisów tylko zarysowują sposoby rozwijania mechanizmów promowania kreatywności i innowacji zgodnych z prawami człowieka, zachęcając do stosowania retoryki praw człowieka w celu wzmocnienia argumentów za lub przeciw rewizji norm ochrony własności intelektualnej w traktatach i przepisach krajowych. Kontynuując rozważania, należy zwrócić uwagę także na fakt, że traktaty mające za przedmiot prawa człowieka zawierają sformułowania dotyczące własności intelektualnej. Jednakże konwencja paryska, berneńska, rzymska czy nawet TRIPS w swoich postanowieniach nie odwołują się bezpośrednio do praw człowieka. Chociaż nie można nie zwrócić uwagi, że posługują się taką samą terminologią, traktując o: „prawach”, „prawie prywatnym”, „prawach wyłącznych”²⁴. Owszem, można nazwać te paralele językowe powierzchownymi, gdyż oczywiste jest, że sformułowania te w odniesieniu do praw dotyczących własności intelektualnej służą ich wzmocnieniu. Nie mniej jednak można przypuszczać, że w takie działania dążą do ujednoczenia przepisów prawa, oddziałując tym samym na jednolite i spójne stosowanie przepisów.

4. W tym miejscu nasuwają się pytania, jaki jest związek między klauzulami dotyczącymi własności intelektualnej w ramach przytoczonych wyżej aktów, a pozostałymi prawami obywatelskimi, politycznymi, społecznymi i ekonomicznymi zapisanymi

²¹ M. Zubik (red.), *op. cit.*, s. 121.

²² *Ibidem*, s. 99.

²³ Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284.

²⁴ Por. L. Helfer, A. Graeme, *Human Rights and Intellectual Property: Mapping the Global Interface*, Cambridge University Press, 2011; Arizona Legal Studies Discussion Paper No. 10-18; Victoria University of Wellington Legal Research Paper No. 134/2017, <https://ssrn.com/abstract=1612362> [dostęp: 11.01.2018].

w panteonie praw człowieka? W jaki sposób prawa własności intelektualnej wynikają z zasad określonych w umowach wielostronnych pochodzących z WIPO, WTO oraz regionalnych i dwustronnych umów handlowych i inwestycyjnych? Pytania te mają jednak tylko charakter sygnalizacyjny. Służą podkreśleniu zarysowanych już problemów istniejących czy kształtujących się w obszarze prawa własności intelektualnej i praw człowieka. Odpowiedź na te pytania przekroczyłaby ramy wydawnicze niniejszego artykułu, co więcej, jej podjęcie wymaga przeprowadzenia zdecydowanie dogłębszych analiz niż tutaj prezentowane.

Dlatego kontynuować będę poprzednie rozważania i odniosę się w dalszej części do praw człowieka. Zarówno międzynarodowy reżim praw człowieka, jak i własności intelektualnej przejawiał podobne tendencje ekspansjonistyczne. Ich najważniejszym celem było opracowanie i skodyfikowanie norm prawnych oraz wzmocnienie międzynarodowych mechanizmów monitorowania ich przestrzegania przez państwa.

Wraz z ewolucją traktatów, instytucji i orzecznictwa dokonał się podział praw człowieka na kategorie. Zauważono jednak pewną prawidłowość, polegającą na tym, że prawa ekonomiczne, społeczne i kulturalne są bardziej ekspansywne i budzą kontrowersje. Podczas gdy prawa obywatelskie i polityczne są wolnościami, które wymagają od urzędników państwowych powstrzymania się od określonych działań, prawa gospodarcze, społeczne i kulturowe zobowiązują rządy do zapewnienia minimalnego poziomu utrzymania i dobrego samopoczucia osobom i grupom. Osiągnięcie tych celów wymaga działań, które często mają poważne konsekwencje finansowe i wymagają trudnych negocjacji pomiędzy konkurującymi kategoriami posiadaczy praw. W porządku obrad międzynarodowych organów praw człowieka kwestie związane z własnością intelektualną pojawiły się głównie za sprawą połączenia kwestii własności intelektualnej i handlu poprzez TRIPS. W związku z postanowieniami tego porozumienia ujawniły się poważne uchybienia normatywne własności intelektualnej²⁵ z perspektywy praw człowieka, skłaniając do nowych inicjatyw ustanawiających standardy. Te jednak zwiększyły spory między dwoma reżimami. Drugi obszar, na którym skrzyżowały się prawa człowieka i własność intelektualna, spowodował fakt, że porozumienie wprowadziło względnie wysokie minimalne standardy ochrony dla wszystkich członków WTO, w tym wielu rozwijających się i najsłabiej rozwiniętych krajów, które w niewielkim stopniu interesowały się ochroną patentów, praw autorskich i znaków towarowych. W ślad za podnoszonymi uwagami po wprowadzeniu TRIPS, Komisja Praw Człowieka ONZ przyjęła rezolucję 2000/7 o własności intelektualnej i prawach człowieka²⁶. Stwierdzono w niej możliwość zaistnienia rzeczywistych lub potencjalnych konfliktów między realizacją porozumienia TRIPS a realizacją gospodarczych, społecznych i kulturalnych praw

²⁵ Wśród wielu roszczeń, których te społeczności szukały od państw narodowych, było prawo do uznania i kontroli nad ich kulturą, w tym tradycyjną wiedzą dotyczącą różnorodności biologicznej, leków i rolnictwa.

²⁶ K.D. Beiter, *Establishing Conformity Between TRIPS and Human Rights: Hierarchy in International Law, Human Rights Obligations of the WTO and Extraterritorial State Obligations Under the International Covenant on Economic, Social and Cultural Rights*, [w:] H. Ullrich, R. M. Hilty, M. Lamping, J. Drexler (ed.), *TRIPS plus 20- From Trade Rules to Market Principles*, Heidelberg: Springer, Berlin 2016, s. 445-505.

człowieka, zwłaszcza tych odnoszących się do zasobów naturalnych. Uznano, że postanowienia TRIPS nie odzwierciedliły fundamentalnego charakteru i niepodzielności wszystkich praw człowieka, w tym prawa do samostanowienia. Zauważono, że istnieje oczywisty konflikt między systemem praw własności intelektualnej zawartym w porozumieniu TRIPS, z jednej strony, a systemem międzynarodowych praw człowieka, z drugiej strony. Konflikty te obejmują szeroki obszar dotyczący m.in.: transferu technologii do krajów rozwijających się, prawa do wyżywienia, praw hodowców roślin i patentów na genetycznie zmodyfikowane organizmy, biopiractwa, ochrony kultury rdzennych społeczności, wpływu na prawo do zdrowia, ograniczeń prawnych w zakresie dostępu do opatentowanych farmaceutyków²⁷.

Aby rozwiązać te konflikty, zaapelowano, aby rządy krajowe, organizacje międzynarodowe i grupy społeczeństwa obywatelskiego w swych działaniach nadały prymat prawom człowieka nad polityką gospodarczą i umowami.

Teraz zastanowić się trzeba, jakie rozwiązania zaistniałej sytuacji mogą wystąpić i które z nich przyniosą korzyści wszystkim podmiotom.

Jedną z sytuacji może zakładać scenariusz, w którym związek między prawami człowieka a własnością intelektualną polegać będzie na rozszerzeniu standardów ochrony własności intelektualnej kosztem innych praw człowieka i interesów licencjobiorców, użytkowników i konsumentów²⁸. Zatem gałęzie przemysłu i grupy podmiotów zainteresowane w ekonomicznych kwestiach znajdujących swe źródło we własności intelektualnej, powoływałyby się na prawa twórców i przepisy dotyczące praw własności w traktatach dotyczących praw człowieka w celu rozszerzania istniejących standardów ochrony. Strach przed taką ekspansją pomaga wyjaśnić, dlaczego niektórzy komentatorzy są sceptycznie nastawieni do prób analizowania zagadnień własności intelektualnej pod kątem praw człowieka.

Zalążki takiej sytuacji są już widoczne w orzecznictwie krajowych sądów. Co więcej, w sprawie *Anheuser-Busch, Inc. przeciwko Portugalii*, wydanej pod koniec 2005 r., ETPCz stwierdził, że zarejestrowane znaki towarowe są chronione klauzulą dotyczącą praw własności do pierwszego protokołu konwencji europejskiej. Zatem ETPCz stwierdził, że „własność intelektualna jako taka bezsprzecznie korzysta z ochrony artykułu 1 Protokołu nr 1”²⁹. Można też rozpatrywać korelacje między prawami człowieka a prawem własności intelektualnej w celu ograniczenia tych drugich. Wśród zachowań podmiotów praw własności intelektualnej można obserwować prawidłowość, z której wynika, że powołują się na prawa własności przemysłowej czy przepisy dotyczące praw autorskich w zakresie praw człowieka, domagając się dodatkowych zabezpieczeń prawnych³⁰. Taka postawa wzbudza opór ze strony grup użytkowników. Grupy te natomiast powołują się na podstawowe prawa i swobody, aby wykorzystać prawa człowieka w celu ograniczenia

²⁷ Por: L. Helfer, *Intellectual property rights in plant varieties International legal regimes and policy options for national governments*, Food and Agriculture Organization of the United Nations, Rome 2004.

²⁸ L.R. Helfer, *Mapping the Interface Between Human Rights and Intellectual Property*, [w:] Ch. Geiger (ed.), *Research Handbook on Human Rights and Intellectual Property*, Cambridge 2015, s. 515-516.

²⁹ Ł. Żelechowski, *Glosa do wyroku ETPC z dnia 11 stycznia 2007 r.*, 73049/01, EPS 2008/4/47-53.

³⁰ L.R. Helfer, *Mapping the...*, s. 511.

własności intelektualnej. Taką prawidłowość zaobserwowano w orzecznictwie sądów krajowych w Europie, które to w wydawanych orzeczeniach powołują się na prawo do wolności wypowiedzi³¹. Orzecznictwo różnych sądów krajowych w Europie oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka odzwierciedla rosnącą tendencję do uznawania zewnętrznych ograniczeń ochrony praw własności intelektualnej jako koniecznych na rzecz zachowania równowagi utraconej na poziom normatywny. Tego typu decyzje opierają się na wykorzystaniu praw człowieka w celu przezwyciężenia ewentualnych defektów systemu własności intelektualnej. Zatem w jaki sposób grupy użytkowników mogą zwiększyć prawdopodobieństwo, że sądy krajowe będą powoływać się na prawo dotyczące praw człowieka w celu ograniczenia własności intelektualnej w ten sposób? Zwiększenie liczby nowych traktatów i standardów miękkiego prawa, które zawierać będą precyzyjne, specyficzne dla danego podmiotu ograniczenia dotyczące własności intelektualnej, wiąże się z dużym ryzykiem. Międzynarodowy system prawny bowiem jest zdecentralizowany oraz brakuje w nim kompleksowych mechanizmów egzekwowania określonych w przepisach krajowych. Co więcej, nadmiar zasad jeszcze bardziej zmniejszy spójność systemu, powodując, że przepisy międzynarodowe będą mniej podatne na włączenie do prawa krajowego. Te dwa potencjalne scenariusze mają jedną wspólną cechę. Mianowicie każdy z nich przyjmuje przepisy dotyczące ochrony własności intelektualnej, a następnie powołuje się na prawo dotyczące praw człowieka, aby wzmocnić argumenty przemawiające za przesunięciem granic i zakresu chronionych praw w jednym lub drugim kierunku. Można przyjąć prawidłowość, że w sytuacji gdy prawa własności intelektualnej pomagają osiągnąć rezultaty w zakresie praw człowieka, powinny być akceptowane. Natomiast tam, gdzie utrudniają to osiągnięcie, powinny zostać zmienione i dostosowane. W tym miejscu przytoczyć można następujący przykład oddziaływania własności intelektualnej na prawa człowieka: patenty pomagają rządowi promować badania medyczne poprzez zachęcanie do wynajdowania nowych technologii medycznych, w tym nowych leków. Jednak „komercyjna motywacja firm farmaceutycznych oznacza, że badania są ukierunkowane przede wszystkim na «dochodową» chorobę. Choroby, które w przeważającej mierze dotyczą ludzi w biedniejszych krajach pozostają stosunkowo niedostatecznie zbadane»³².

Jednym ze sposobów na zaradzenie tej niedoskonałości rynku jest stworzenie czynników mobilizujących do innowacji poza systemem patentowym. W raporcie Wysokiego Komisarza ONZ czytamy, że ochrona patentowa zmniejsza przystępność cenową leków. Nie są to jednak wszystkie czynniki wpływające na koszty specyfiku, przystępność bowiem zależy również od okoliczności niezwiązanych z własnością intelektualną, takich jak poziom ceł, podatki i koszty zatwierdzania na lokalnym rynku.

W świetle powyższego rządy mogą poprawić dostęp do opatentowanych produktów farmaceutycznych na dwa sposoby. Po pierwsze, mogą wykorzystać mechanizm zaproponowany w TRIPS, czyli wydawanie obowiązkowych licencji producentom leków

³¹ *Dima v. Romania*, App. No. 58472/00.

³² *The impact of the Agreement on Trade-related Aspects of Intellectual Property Rights on human rights*, Report of the High Commissioner, UN High Commissioner for Human Rights, Geneva 2001.

generycznych i importowanie tańszych leków z innych krajów. Po drugie, mogą zastosować mechanizmy umożliwiające przystępne cenowo działania poza systemem własności intelektualnej, na przykład poprzez różnicowanie cen polegających na konkurencji i negocjacji cenowej³³. Ten przykład można śmiało odnieść do każdego z dóbr chronionych prawem własności intelektualnej.

5. Podsumowując, można zatem stwierdzić, że ukazane powyżej podejścia oferują rozbieżne podejście do struktury praw i obowiązków³⁴. Pierwsze stanowisko postrzega prawa człowieka i własność intelektualną jako pozostające w konflikcie. W tym ujęciu zasadność silnej ochrony własności intelektualnej jest podważana, gdyż taka forma ochrony nie odpowiada szerokiemu spektrum zobowiązań w zakresie praw człowieka, a zwłaszcza w dziedzinie praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Drugie podejście zakłada zdefiniowanie odpowiedniego zakresu ochrony, dającej autorom i wynalazcom formę zachęty do tworzenia, przy jednoczesnym zapewnieniu społeczeństwu odpowiedniego dostępu do owoców ich intelektualnych wysiłków. Podejście to postrzega prawa dotyczące praw człowieka i prawo własności intelektualnej jako zasadniczo zgodne, choć nadal niejednomyślne, co do punktu równowagi pomiędzy pobudkami do tworzenia z jednej strony a dostępem do dóbr chronionych własnością intelektualną z drugiej. Rozwiązanie wydaje się stosunkowo proste, zakłada bowiem uznanie normatywnego prymatu praw człowieka w stosunku do prawa własności intelektualnej. Wówczas konieczne jest dokładne określenie, które prawa człowieka są zagrożone i na podstawie tych ustaleń podjąć starania polegające na zintegrowaniu prawnych i pozaprawnych standardów związanych z eksploatacją własności intelektualnej. Taka integracja pozwoli również ustawodawcom krajowym i międzynarodowym oraz organizacjom pozarządowym zdefiniować powiązania między prawami człowieka i własnością intelektualną.

Ponownie przykładem obrazującym powyższe jest porozumienie TRIPS bowiem, odkąd weszło w życie, Stany Zjednoczone i WE wynegocjowały dwustronne umowy „TRIPS plus” z wieloma krajami rozwijającymi się. Traktaty te nakładają wyższe standardy ochrony własności intelektualnej niż wymaga TRIPS. Takim działaniom sprzeciwił się Wysoki Komisarz ONZ ds. Praw Człowieka oraz WHO, które wyraziły zdecydowane sprzeciwy wobec traktatów „TRIPS plus” w zakresie praw człowieka³⁵. Aby zakończyć te rozważania, powtórzmy, że pogodzenie obydwu systemów prawnych jest trudne, jednakże niewątpliwie mogłoby przynieść wymierne efekty dla całego społeczeństwa. Wydaje się, że słusznym kierunkiem byłoby podkreślenie, że jasne przepisy w zakresie wyjątków i ograniczeń dotyczących prawa własności intelektualnej byłyby korzystne, pozostawiając znacznie więcej możliwości zachowań, które powinny być dookreślone przez miękkie prawo oraz orzecznictwo.

³³ Por: J.C. Cohen, M. Gyansa-Lutterodt, K. Torpey, L.C. Esmail (et al.), *TRIPS, the Doha Declaration and increasing access to medicines: policy options for Ghana*, Global Health, 2005, <https://www.ncbi.nlm.nih.gov/pmc/articles/PMC1334179/> (data dostępu: 18.01.2018).

³⁴ R. Heffler, *Human Rights...*, s. 49-50.

³⁵ J. Malbon, Ch. Lawson (ed.), *Interpreting and Implementing the TRIPS Agreement: Is It Fair?*, Elgar Publishing, 2008, s. 69.

Oczywiście dają się słyszeć głosy, że w erze cyfrowej rozwinięte społeczeństwa są uzależnione od silnej ochrony własności intelektualnej w celu zachowania swojej pozycji. Jednak zamiast interpretować ustawodawstwo dotyczące prawa własności intelektualnej jako opartego wyłącznie na teoriach ekonomicznych, należy również z troską spojrzeć na zapewnienie przyszłym pokoleniom możliwości bycia kreatywnym.

Jest zbyt wcześnie, by przewidzieć, która z przedstawionych wersji ram praw człowieka dotyczących własności intelektualnej wyłoni się jako dominująca. Pewne jest to, że zasady, instytucje i dyskurs dotyczący międzynarodowych praw człowieka są coraz bardziej istotne dla prawa własności intelektualnej oraz że te dwie dziedziny, stają się coraz bardziej powiązane.